

ScanEagle w prezencie dla Polski

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 9 października 2010

23 września Departament Obrony USA poinformował o zawarciu z Insitu kontraktu o wartości 7,22 mln USD na dostarczenie Polsce taktycznego systemu bsl ScanEagle Block D.

Informacje o zakupie dla Polski systemu ScanEagle Block D wzbudziły konsternację MO

System oparty na bsl ScanEagle Block D (system naziemny plus 10 aparatów latających) trafi *zimą* 2010/2011 w ręce polskich wojsk w Afganistanie - i będzie *własnością Polski*, w odróżnieniu od dotychczas używanego systemu (systemów?) ScanEagle, którego obsługę na rzecz *polskiego rządu* zapewnia od kwietnia 2010 w Ghazni należąca do Boeinga spółka Insitu z Bingen w stanie Waszyngton (choć kilka osób polskiego personelu było przeszkolonych dla lepszego poznania ScanEagle) w oparciu o kontrakt zawarty w I kwartale 2010 na okres 12 miesięcy. Z 7,22 mln USD przeznaczonych na sfinansowanie kontraktu 3,54 mln USD pochodzi z funduszy roku finansowego 2010, który skończył się 30 września. Za realizację kontraktu odpowiada NAVAIR (Naval Air Systems Command).

Jak poinformowały RAPORT-*wto* źródła amerykańskie, jest to dar (prezent) rządu USA dla polskich Sił Zbrojnych, a dostawa w sposób formalny nie była poprzedzona wystosowaniem przez Polskę żadnych zapytań w tej sprawie. Zakup miał być oparty o *dokonaną przez stronę amerykańską niezależnie od Polski ocenę potrzeb w zakresie wywiadu i rozpoznania, jakie mogą towarzyszyć działaniom Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie.*

Według uzyskanych informacji, środki na zakup pochodzą z amerykańskiego budżetu i nie obciążają corocznej puli amerykańskiej pomocy wojskowej (Foreign Military Financing; FMF). Zakup jest identyfikowany jako modyfikacja kontraktu z 1 kwietnia 2009, w ramach którego Insitu miało za 20,9 mln USD (z funduszy 2009) dostarczyć systemy ScanEagle, przewidziane do użycia w 4 bazach w Afganistanie i Iraku.

Wspomniana usługa (obejmująca obsługę oraz sam system, pozostający własnością Insitu) nie ma bezpośredniego związku z najnowszym kontraktem, choć z pewnością przetarła drogę ku *prezentowi*, tym bardziej iż w znajdującym się w domenie publicznej opisie pilnej dostawy (Unusual and Compelling Urgency) dla Polski znalazło się stwierdzenie, iż jego dostawa ma sens ze względu na interoperacyjność z *wcześniej dostarczonym w ramach bezpośredniego kontraktu (Direct Commercial Sale) polskim systemem ScanEagle.*

W tym samym dokumencie znaleźć można stwierdzenia, iż obecnie zakupiony dla Polski system ma zapewnić *krytyczne zdolności wywiadowcze, patrolowe i rozpoznawcze [ISR] dla polskich sił zadaniowych [Polish Brigade Task Force], sił amerykańskich współpracujących z siłami polskimi oraz dla polskich Wojsk Specjalnych. ScanEagle mają być niezbędne dla ochrony polskich i amerykańskich wojsk działających w Afganistanie, w tym do monitorowania dróg, ochrony patroli, wykrywania ładunków improwizowanych i ochrony 4 baz przed atakami ogniowymi nieprzyjaciela.*

Polska będzie nie tylko pierwszym europejskim użytkownikiem, ale także właścicielem systemu ScanEagle. Co więcej, wedle dostępnych informacji, dotychczas znakomita większość systemów ScanEagle była własnością Insitu, który dzierżawi je użytkownikom z USA, Kanady i Australii. Dotychczas ScanEagle (i jego odmiana NightEagle, z pracującą w innych zakresach kamerą) pod niebem Afganistanu (wcześniej też Iraku) był na usługach Australijczyków, Kanadyjczyków oraz amerykańskich sił specjalnych (oraz prawdopodobnie wywiadu). Na własność zestawy ScanEagle posiadały przed Polską tylko siły specjalne US Navy (United States Naval Special Warfare Command; NAVSPECWARCOM) - były to systemy przeznaczone dla grup SEAL.

20-kg ScanEagle należy do kategorii Low Altitude, Long Endurance (LALE) - może realizować patrole na względnie niskich wysokościach nad polem działań w czasie ponad 20 godzin (rekordowy lot wynosił 22 godziny 8 minut). Insitu zatrudnia 751 osób, z czego 250 to personel realizujący zadania w polu, obsługując wynajęte zestawy. ScanEagle (i NightEagle) cechuje wysoki poziom bezpieczeństwa i niski współczynnik strat.

ScanEagle wyposażone są w niechłodzone kamery E6000 (dostarczane przez DRS Technologies), pracujące w paśmie 8-12 μm , dobrze widzące przez kurz czy dym, oraz kamery światła dziennego. Mogą przenosić także detektory anomalii magnetycznych, czujniki skażeń, systemy wykrywające snajperów ShotSpotter, czy radar Nano-SAR. Są obecnie dostosowane do przenoszenia transpondera IFF pracującego w trybie C, urządzenia Automatic Identification System, mają zdolność współpracy z terminalami dorecznymi rodziny Rover 4/5.



Informacje o zakupie dla Polski systemu ScanEagle Block D wzbudziły konsternację MON, najwyraźniej zaskoczonego czy to samym zakupem czy faktem jego ujawnienia przez Amerykanów. Do tej chwili nie udało się ustalić, kto ma być użytkownikiem polskich ScanEagle. Może to być Dowództwo Wojsk Specjalnych, ale równie dobrze (i to by mogło tłumaczyć brak jawnej informacji o zakupie w MON) może on być przeznaczony dla pozostających poza strukturami MON służb wywiadowczych / Zdjęcie: USMC

System oparty na bsl ScanEagle Block D (system naziemny plus 10 aparatów latających) trafi *zimą* 2010/2011 w ręce polskich wojsk w Afganistanie - i będzie *własnością Polski*, w odróżnieniu od dotychczas używanego systemu (systemów?) ScanEagle, którego obsługę na rzecz *polskiego rządu* zapewnia od kwietnia 2010 w Ghazni należąca do Boeinga spółka Insitu z Bingen w stanie Waszyngton (choć kilka osób polskiego personelu było przeszkolonych dla lepszego poznania ScanEagle) w oparciu o kontrakt zawarty w I kwartale 2010 na okres 12 miesięcy. Z 7,22 mln USD przeznaczonych na sfinansowanie kontraktu 3,54 mln USD pochodzi z funduszy roku finansowego 2010, który skończył się 30 września. Za realizację kontraktu odpowiada NAVAIR (Naval Air Systems Command).

Jak poinformowały RAPORT-*wto* źródła amerykańskie, jest to dar (prezent) rządu USA dla polskich Sił Zbrojnych, a dostawa w sposób formalny nie była poprzedzona wystosowaniem przez Polskę żadnych zapytań w tej sprawie. Zakup miał być oparty o *dokonaną przez stronę amerykańską niezależnie od Polski ocenę potrzeb w zakresie wywiadu i rozpoznania, jakie mogą towarzyszyć działaniom Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie.*

Według uzyskanych informacji, środki na zakup pochodzą z amerykańskiego budżetu i nie obciążają corocznej puli amerykańskiej pomocy wojskowej (Foreign Military Financing; FMF). Zakup jest identyfikowany jako modyfikacja kontraktu z 1 kwietnia 2009, w ramach którego Insitu miało za 20,9 mln USD (z funduszy 2009) dostarczyć systemy ScanEagle, przewidziane do użycia w 4 bazach w Afganistanie i Iraku.

Wspomniana usługa (obejmująca obsługę oraz sam system, pozostający własnością Insitu) nie ma bezpośredniego związku z najnowszym kontraktem, choć z pewnością przetarła drogę ku *prezentowi*, tym bardziej iż w znajdującym się w domenie publicznej opisie pilnej dostawy (Unusual and Compelling Urgency) dla Polski znalazło się stwierdzenie, iż jego dostawa ma sens ze względu na interoperacyjność z *wcześniej*

dostarczonym w ramach bezpośredniego kontraktu (Direct Commercial Sale) polskim systemem ScanEagle.

W tym samym dokumencie znaleźć można stwierdzenia, iż obecnie zakupiony dla Polski system ma zapewnić krytyczne zdolności wywiadowcze, patrolowe i rozpoznawcze [ISR] dla polskich sił zadaniowych [Polish Brigade Task Force], sił amerykańskich współpracujących z siłami polskimi oraz dla polskich Wojsk Specjalnych. ScanEagle mają być niezbędne dla ochrony polskich i amerykańskich wojsk działających w Afganistanie, w tym do monitorowania dróg, ochrony patroli, wykrywania ładunków improwizowanych i ochrony 4 baz przed atakami ogniowymi nieprzyjaciela.

Polska będzie nie tylko pierwszym europejskim użytkownikiem, ale także właścicielem systemu ScanEagle. Co więcej, wedle dostępnych informacji, dotychczas znakomita większość systemów ScanEagle była własnością Insitu, który dzierżawi je użytkownikom z USA, Kanady i Australii. Dotychczas ScanEagle (i jego odmiana NightEagle, z pracującą w innych zakresach kamerą) pod niebem Afganistanu (wcześniej też Iraku) był na usługach Australijczyków, Kanadyjczyków oraz amerykańskich sił specjalnych (oraz prawdopodobnie wywiadu). Na własność zestawy ScanEagle posiadały przed Polską tylko siły specjalne US Navy (United States Naval Special Warfare Command; NAVSPECWARCOM) - były to systemy przeznaczone dla grup SEAL.

20-kg ScanEagle należy do kategorii Low Altitude, Long Endurance (LALE) - może realizować patrole na względnie niskich wysokościach nad polem działań w czasie ponad 20 godzin (rekordowy lot wynosił 22 godziny 8 minut). Insitu zatrudnia 751 osób, z czego 250 to personel realizujący zadania w polu, obsługując wynajęte zestawy. ScanEagle (i NightEagle) cechuje wysoki poziom bezpieczeństwa i niski współczynnik strat.

ScanEagle wyposażone są w niechłodzone kamery E6000 (dostarczane przez DRS Technologies), pracujące w paśmie 8-12 μm , dobrze widzące przez kurz czy dym, oraz kamery światła dziennego. Mogą przenosić także detektory anomalii magnetycznych, czujniki skażeń, systemy wykrywające snajperów ShotSpotter, czy radar Nano-SAR. Są obecnie dostosowane do przenoszenia transpondera IFF pracującego w trybie C, urządzenia Automatic Identification System, mają zdolność współpracy z terminalami doręcznymi rodziny Rover 4/5.